

Sygn. akt I UK 177/16

POSTANOWIENIE

Dnia 9 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania Z. N.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 marca 2017 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 24 listopada 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2015 r., sygn. akt III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) – w sprawie z odwołania Z. N. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P. – oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. z dnia 3 marca 2015 r., sygn. akt III U (...), którym Sąd Okręgowy zmienił odmowną decyzję organu rentowego z dnia 26 września 2014 r. w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od 1 września 2014 r. do 31 grudnia 2016 r. (pkt I) oraz stwierdził brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (pkt II).

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego organ rentowy zaskarżył skargą kasacyjną. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazano na przyczyny przyjęcia skargi określone w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

W ocenie autorki skargi w sprawie istnieje potrzeba wykładni „art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zakresie pojęcia utraty w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji”. Wskazano, że „ubezpieczony od 6 lat w pełnym wymiarze czasu pracy wykonuje pracę dozorca. Zaadoptował się do tego stanowiska pracy, wykonując ten zawód przez okres 6 lat uzyskał w ten sposób kolejne, nowe kwalifikacje. Brak przeciwwskazań do wykonywania przez niego tej pracy wynika z orzeczeń lekarzy orzeczników ZUS a także z opinii biegłej psychiatry, która nawet potwierdziła korzystny wpływ na niego wykonywanej pracy (znaczenie rehabilitacyjne). W tej sytuacji przy interpretacji pojęcia utraty w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji nie można pominąć pracy obecnie wykonywanej przez wiele lat i w pełnym wymiarze czasu pracy, i stwierdzić, że ubezpieczony nie mógł utracić w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Ponadto ubezpieczony, pomimo że uzyskał wykształcenie jako technik obróbki skrawaniem, to faktycznie pracy w tym zawodzie, zaliczanym do prac fizycznych, nigdy nie wykonywał, a jego faktyczne kwalifikacje sprzed okresu pobierania renty polegały na zdobyciu doświadczenia w pracy zaopatrzeniowca magazyniera, które to prace nie są typowymi pracami umysłowymi, ale łączą w sobie elementy pracy fizycznej i umysłowej i nie wymagają szczególnych kwalifikacji. W związku z powyższym, zdaniem organu rentowego, nieuprawnione jest w tej sytuacji twierdzenie, że praca dozorca wykonywana od 6 lat przez ubezpieczonego jest praca poniżej jego kwalifikacji, gdy pozostałe prace wykonywane w przeszłości nie wymagały szczególnych kwalifikacji i odwołujący się nie uzyskał do ich wykonywania kierunkowego wykształcenia”.

Uzasadniając „oczywistą zasadność” skargi jej autorka wskazała, że „organ rentowy działał w granicach swoich uprawnień i obowiązków dokonując weryfikacji dalszego istnienia uprawnień do renty z tytułu niezdolności do pracy, którą poprzedziły orzeczenia lekarzy orzeczników ZUS stwierdzające brak niezdolności do pracy. Ubezpieczony bowiem od ponad 6 lat pracuje w pełnym wymiarze czasu

pracy. Zaadoptował się do swojej sytuacji zawodowej i istniejącego schorzenia, a praca ta ma dla niego znaczenie rehabilitacyjne. Oznacza to, że ubezpieczony powinien nawet wykonywać tę pracę w celu zachowania jak najlepszej sprawności organizmu. Jednoczesne pobieranie przez niego renty z tytułu niezdolności do pracy, gdy naocznie jak i opiniami lekarskimi stwierdza się brak niezdolności do pracy ubezpieczonego, nie odpowiada powszechnemu poczuciu sprawiedliwości, wypacza także cel świadczenia, jakim jest renta z tytułu niezdolności do pracy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna strony pozwanej (organu rentowego) nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony potrzebą wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz tym, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

Zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego, skarżący – opierając wniosek o przyjęcie jego skargi do rozpoznania na przyczynie przyjęcia skargi określonej w przepisie art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. – powinien określić, które przepisy wymagają wykładni, ale także wskazać, na czym polegają poważne wątpliwości związane ze stosowaniem tych przepisów wraz z podaniem

doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Konieczne jest opisanie tych wątpliwości, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Jeżeli zaś skarżący powołuje się na rozbieżności w orzecznictwie sądowym, to zobowiązany jest przytoczyć te rozbieżne orzeczenia Sądów, przy czym musi wykazać, że występująca w nich rozbieżność ma swoje źródło w różnej wykładni przepisu albo wykazać, że wykładnia dokonana przez Sąd drugiej instancji jest sprzeczna z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2008 r., II CSK 21/08, LEX nr 794605). Chodzi przy tym o rozbieżności w wykładni przepisu prawa, a nie o rozbieżności w jego zastosowaniu. Ponadto, ze względu na publiczne cele, jakie ma do spełnienia rozpoznanie przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej, skarżący powinien także wykazać celowość dokonania wykładni przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2012 r., III SK 15/12, LEX nr 1228636 oraz z dnia 19 października 2012 r., III SK 13/12, LEX nr 1228618).

Autorka skargi nie wykazała przyczyny przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Brakuje w uzasadnieniu wniosku odpowiedniej jurystycznej argumentacji, którą wykazanoby potrzebę wykładni powołanego przepisu prawa ubezpieczeń społecznych. Nie powiązano twierdzenia o potrzebie wykładni art. 12 ust. 3 ustawy emerytalno – rentowej z przedstawieniem orzeczeń sądowych zawierających rozbieżności w analizach interpretacyjnych tego przepisu. Zamiast tego autorka skargi ogranicza się do zanegowania stanowiska zaskarżonego wyroku. Tymczasem Sąd Apelacyjny w (...) bardzo szczegółowo oceniał sporną w sprawie kwestię tego, czy Z. N. po dniu 31 sierpnia 2014 r. pozostaje nadal częściowo niezdolny do pracy. Sąd uwzględnił przy tym to, że wnioskodawca od 30 listopada 1992 r. (od ponad 22 lat) uprawniony był do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku ze schorzeniami natury

psychiatrycznej. Według Sądu z materiału dowodowego sprawy nie wynika, aby stan jego zdrowia po 31 sierpnia 2014 r. uległ poprawie powodującej odzyskanie całkowitej zdolności do wykonywania pracy zawodowej. Wnioskodawca od wielu lat leczy się w P. w P., wielokrotnie był hospitalizowany; utrzymuje się u niego względna i chwiejna poprawa, jednak wymaga on nadal intensywnego leczenia i ochrony przed stresem.

Sąd ustalił na podstawie opinii biegłej lekarz psychiatry, że ze względu na zaburzenia depresyjne nawracające wnioskodawca pozostaje częściowo niezdolny do pracy do 31 grudnia 2016 r. Biegła podkreśliła wpływ wykonywanej obecnie pracy dozorca na stabilność stanu psychicznego wnioskodawcy zaznaczając jednocześnie, że jest to praca poniżej jego poziomu wykształcenia i możliwości intelektualnych. Biegła wzięła pod uwagę zmieniony przez wieloletnią chorobę psychiczną poziom funkcjonowania poznawczo - intelektualnego, m.in. postrzegania otaczającej rzeczywistości oraz trwałe zmiany osobowości związane z chorobą, na skutek których utrzymuje się u Z. N. częściowa niezdolność do pracy. Sąd drugiej instancji podzielając wnioski opinii biegłej stwierdził, że opinia w sposób fachowy opisuje występujące u wnioskodawcy schorzenia natury psychiatrycznej oraz wyczerpująco wyjaśnia, dlaczego powodują one u Z. N. okresową częściową niezdolność do pracy. Opinia została sporządzona przez specjalistę posiadającego gruntowną wiedzę z zakresu swojej specjalności oraz długoletnie doświadczenie zawodowe. Podstawą jej wydania była przedstawiona w sprawie dokumentacja lekarska oraz badanie wnioskodawcy. Biegła przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy miała na uwadze kryteria określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tj. stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia, (wskazała, że wnioskodawca wymaga systematycznego leczenia psychiatrycznego, a w okresach zaostrzeń choroby również hospitalizacji psychiatrycznej), możliwość wykonywania pracy zgodnej z wykształceniem (technik obróbki skrawaniem, doświadczenie w pracy jako zaopatrzeniowiec, magazynier), podjęcia innej pracy, celowość przekwalifikowania zawodowego. Biegła wzięła też pod uwagę wiek (w dniu badania 52 lata) i predyspozycje psychofizyczne wnioskodawcy. Z opinii biegłej

jednoznacznie wynika, że stan zdrowia wnioskodawcy nie uległ poprawie a występujące u niego objawy chorobowe uniemożliwiają podjęcie pracy innej, niż obecnie wykonywana.

W ocenie Sądu drugiej instancji to, że wnioskodawca nie utracił zdolności do wykonywania jakiejkolwiek pracy, może bowiem wykonywać nadal pracę dozorca, nie oznacza, że nie jest on częściowo niezdolny do pracy, czyli niezdolny do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Jak wskazała biegła, utrzymujący się u niego od kilku lat stabilny stan zdrowia psychicznego jest wynikiem rehabilitacyjnego wpływu wykonywanej przez niego prostej pracy fizycznej, nie jest to jednak praca zgodna z posiadanymi kwalifikacjami, a praca poniżej tych kwalifikacji.

Sąd drugiej instancji uznał, że wnioskodawca jest w dalszym ciągu osobą częściowo niezdolną do pracy w okresie od 1 września 2014 r. do 31 grudnia 2016 r. – spełnia on przesłanki określone w art. 57 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS do przyznania prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Wykazanie podnoszonej w skardze oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) – jako przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania – wymagałoby przedstawienia tego, w czym wyraża się „oczywista zasadność” skargi oraz argumentacji wykazującej, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035, z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205, z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Podczas gdy dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania – z uwagi na jej oczywistą zasadność w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. – niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły, czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia

(postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274, z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616, z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364, z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13, LEX nr 1380967).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia powyższych wymogów; nie wykazuje, aby w sprawie występował stan „oczywistej zasadności” skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Twierdzenia autorki skargi w tym zakresie – poza tylko prostym kwestionowaniem stanowiska zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego – nie zostały powiązane z żadnym konkretnie wskazanym przepisem prawa, z naruszeniem którego wiązanoby oczywistą zasadność skargi w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.